

Dzień 4. | 21, 15-19

A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?» Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje!» I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?» Odparł Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś owce moje!». Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?» Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy kochasz Mnie?» I rzekł do Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje! Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz». To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to rzekł do niego: «Pójdź za Mną!»

- **Stając w obecności Bożej** uczynimy znak krzyża.
- **Wzbudźmy intencje** prosząc **aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny, były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.**
- **Wyobraźmy sobie** jak Jezus rozmawia z Piotrem, wsłuchajmy się w ten dialog.
- **Prośmy** w tej medytacji o głęboką relację ze Zmartwychwstałym opartą na miłości.
- **Rozpocznijmy rozważanie przeczytanego Słowa Bożego**

Punkt 1. Wiara i miłość

Zmartwychwstały Jezus nie robi Piotrowi egzaminu z wiary, ale pyta o miłość. Wiara Piotra została poddana próbie w czasie męki jego Mistrza. W tej próbie Piotr się załamał i doświadczył swojej kruchości. Zobaczył, że źródło jego siły nie jest w nim, ale w Jezusie. W Liście do Koryntian św. Paweł pisze: „Gdybym posiadał wszelką wiedzę i wszelką możliwą wiarę, tak iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym”. Sama wiara nie wystarczy. Jezus pragnie, aby moja wiara opierała się na osobistej więzi z Nim, aby wypływała z miłości. Pragnie wiary serdecznej, która angażuje moje serce i całą moją osobę.

Punkt 2. Czy kocham Jezusa?

Jak ja mało siebie znam. Nie wiem, jak się zachowam, gdy przyjdzie trudne doświadczenie. Ale Jezus wie wszystko, On mnie zna. Jest to poznanie w miłości. On pragnie, aby moja relacja z Nim opierała się na miłości i zaufaniu.

Dziś Jezus pyta mnie o miłość. A ja muszę się zastanowić i wyznać prawdę. „Panie, Ty wszystko wiesz, ty wiesz, że Cię kocham” – tak odpowiada Piotr. A co ja odpowiem Jezusowi? Czy w moim sercu jest serdeczna miłość i oddanie siebie Jezusowi, czy obawa?

Punkt 3. Miłość przejawia się w czynach

Deklaracja miłości, to za mało! Egzamin z miłości zdaje się dzień po dniu, w konkretnych wydarzeniach. Piotr otrzymał od Jezusa zadanie troszczenia się o tych, którzy będą przyjmować wiarę. Piotr poszedł śladami swego Mistrza i trudził się, aż do oddania życia.

Ja też mam w moim życiu konkretne zadania do wypełnienia. Jezus umacnia mnie i pragnie się mną posługiwać. On oczekuje od mnie wierności i wytrwałości. Deklarowana przeze mnie wiara wymaga konkretnych decyzji i czynów. W każdym dniu, w każdej chwili mam potwierdzać moją przynależność do Jezusa. Jak wypada mój codzienny egzamin życia wiarą i miłością, gdy staję przed Jezusem pod koniec dnia?

Zakończmy rozważanie osobistą rozmową z Panem o przebiegu tej medytacji i odmówmy „**Ojcze nasz**”.